

Treść tekstu z tablic informacyjnych

Cześć poświęcona projektowi „Strefa Miedwie – poszukując historii”

Projekt „Strefa Miedwie – poszukując historii” jest kontynuacją prac, jakie rozpoczęła w 2017 r. Gmina Kobylanka, zmierzających do upamiętnienia jeńców wojennych i pracowników przymusowych obozu Gemeinschaftslager Belkow. W 2018 r. do Gminy Kobylanka dołączyły na zasadach wolontariatu dwa szczecińskie stowarzyszenia poszukiwaczy i miłośników lokalnej historii – Szczecińska Grupa Eksploracji Podwodnych „Gryf” oraz Grupa Warowna „Bastion”. W 2023 r. do porozumienia przystąpiła natomiast Fundacja Dziedzictwo Pomorza Zachodniego.

W 2017 r. wiedza na temat bielkowskiego obozu była bardzo uboga. W ogólnie dostępnych publikacjach informacje o obozie zawierały raptem kilka zdań. Kwerendy przeprowadzone przez pracownika merytorycznego Urzędu Gminy w Kobylance i zarazem koordynatora projektu „Strefa Miedwie – poszukując historii” w Instytucie Pamięci Narodowej w Szczecinie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie oraz w Archiwum Państwowym w Szczecinie, a także analiza publikacji historycznych nie związanych bezpośrednio z obozem, pozwoliły nie tylko ustalić nowe fakty, ale także dały możliwość dotarcia do Pani Wiesławy Gołębiowskiej, która do bielkowskiego obozu trafiła po upadku Powstania Warszawskiego. Osobista i pełna emocji relacja Pani Gołębiowskiej zarejestrowana w trakcie spotkania z przedstawicielem projektu „Strefa Miedwie – poszukując historii” nie tylko rzuciła nowe światło na temat obozu, ale również - jeszcze bardziej - zmotywowała uczestników projektu do zintensyfikowania prac poszukiwawczych zmierzających do upamiętnienia jeńców wojennych i pracowników

przymusowych obozu Gemeinschaftslager Belkow. Przywołaną wyżej relację Pani Wiesławy Gołębiowskiej można obejrzeć na profilu https://www.facebook.com/strefamiedwie/?locale=pl_PL. W trakcie spotkania, które miało miejsce w marcu 2019 r. w Warszawie, Pani Wiesława Gołębiowska przekazała przedstawicielowi projektu nie tylko bardzo cenne informacje na temat obozu, ale również swoje obozowe pamiątki.

W trakcie kilkunastu akcji poszukiwawczych przeprowadzonych przez Szczecińską Grupę Eksploracji Podwodnych „Gryf” i Grupę Warowną „Bastion” na terenie kompleksu zakładowo - obozowego, a także w wodach jeziora Miedwie, w których testowano torpedy morskie i lotnicze, a także – być może – miniaturowe łodzie podwodne*, odnaleziono bardzo wiele artefaktów potwierdzających lokalizację poszczególnych obiektów ww. kompleksu. Na dnie jeziora Miedwie odkryto w 2018 r., a następnie wydobyto w 2019 r. testową torpedę lotniczą F5b, która obecnie znajduje się w Forcie Gerharda - Muzeum Obrony Wybrzeża. Torpeda wyprodukowana 22 listopada 1943 r. jest w doskonałym stanie technicznym i stanowi bardzo cenny obiekt dla badaczy tematyki broni torpedowej.

Projekt „Strefa Miedwie – poszukując historii” został w 2019 r. objęty honorowym patronatem Posła Michała Jacha, przewodniczącego Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, a przeprowadzane prace poszukiwawcze w ramach projektu mogły liczyć zawsze na wsparcie 102. Batalionu Ochrony w Bielkowie.

Wszystkie prace zostały wykonane przez uczestników projektu nieodpłatnie w ramach wolontariatu.

**kwestia testowania miniaturowych łodzi podwodnych w jeziorze Miedwie została podana w publikacji Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce „Obozy hitlerowskie na ziemiach Polskich. Obozy Jenieckie (GKBZH, tom II, Warszawa, 1969). Nie znalazła potwierdzenia w innych dokumentach, relacjach świadków czy też w trakcie poszukiwań podwodnych. Witold Duniłowicz, pracownik przymusowy obozu w Bielkowie w swojej książce „Trzy koloru mojego życia” (Żydowski Instytut Wydawniczy IN-M, Warszawa, 2000) podał informację, że obóz w Bielkowie nosił nazwę Seehund. Tak samo Niemcy nazwali jeden z modeli swoich miniaturowych łodzi podwodnych.*